

POSTANOWIENIE

Dnia 22 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Dobrowolski (przewodniczący)

SSN Oktawian Nawrot

SSN Marek Siwek (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi J. L.

z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...]

na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego w [...] w sprawie

V ACa [...],

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 22 stycznia 2019 r.,

I. stwierdza, że w sprawie V ACa [...] Sądu Apelacyjnego w [...] nastąpiła przewlekłość postępowania,

II. zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w [...] na rzecz J. L. 2500 (dwa tysiące pięćset) zł,

III. zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w [...] na rzecz J. L. 240 (dwieście czterdzieści) zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego,

IV. nakazuje zwrócić J. L. 200 (dwieście) zł uiszczonej opłaty od skargi,

V. oddala skargę w pozostałym zakresie.

UZASADNIENIE

Pełnomocnik J. L. złożył w dniu 13 września 2018 r. w imieniu swojej mocodawczyni skargę na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Wniósł o:

1. stwierdzenie przewlekłości postępowania w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w [...] w sprawie V ACa [...],
2. zobowiązanie Sądu Apelacyjnego w [...] do wyznaczenia rozprawy w niniejszej sprawie w terminie miesiąca od rozpoznania skargi,
3. przyznanie od Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...] na rzecz powódki (skarżącej) kwoty 3 000 zł tytułem odszkodowania,
4. zasądzenie od Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...] kosztów postępowania na rzecz powoda.

W uzasadnieniu podniósł, że sprawa w postępowaniu odwoławczym została wszczęta na skutek apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 26 stycznia 2017 r., sygn. akt I C [...], przez pozwaną oraz interwenienta ubocznego. W dniu 28 czerwca 2017 r. Sąd Apelacyjny zobowiązał pełnomocnika pozwanej do złożenia czytelnego pełnomocnictwa w terminie 7 dni pod rygorem odrzucenia apelacji, zaś w dniu 17 lipca 2017 r. dokument ten został doręczony stronie przeciwnej oraz interwenientowi ubocznemu. Na czas wnoszenia skargi na przewlekłość postępowania nie dokonano żadnych czynności zmierzających do merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy, czy choćby wyznaczenia jej terminu. Została dokonana jedynie zmiana jej sygnatury. Prowadzi to do wniosku, że brak czynności zmierzających do rozpoznania sprawy z powodu wniesionej apelacji miał miejsce przez okres ok. 14 miesięcy.

Z tego faktu pełnomocnik wywodził również roszczenie o odszkodowanie, a także konieczność doprowadzenia do wyznaczenia terminu rozprawy oraz zasądzenia należności związanych z niniejszym postępowaniem.

Prezes Sądu Apelacyjnego w [...] w dniu 17 października 2018 r. złożyła odpowiedź na skargę, w której wniosła o jej oddalenie. Wywodziła, iż na skutek reorganizacji Sądu Apelacyjnego w [...] od 1 października 2017 r. sprawa została przydzielona do nowo utworzonego V Wydziału Cywilnego, wskazując zarazem na

daty przydzielenia sprawy sędziemu referentowi oraz wyznaczenia terminu rozprawy. Podniosła również, iż sprawy, zgodnie z treścią § 56 ust. 1 Regulaminu urzędowania sądów powszechnych, powinny być rozpoznawane zgodnie z kolejnością wpływu, zaś ze strony powódki nie zostało wniesione pismo, w którym domagałaby się rozpoznania sprawy poza kolejnością. Z treści odpowiedzi na skargę wynika również, że Wydziały Cywilne Sądu Apelacyjnego w [...] w latach 2017 i 2018 nie miały pełnej obsady etatowej. Na koniec roku 2017 w I Wydziale Cywilnym pozostało do rozpoznania 1411 spraw przy obsadzie etatów 9 sędziów, a limicie 14 etatów, zaś w V Wydziale Cywilnym na koniec III kwartału 2018 r. pozostało do rozpoznania 1580 spraw, przy obsadzie etatów 13 sędziów (w tym 4 funkcyjnych i 1 delegowany do Ministerstwa Sprawiedliwości), a limicie 19 etatów. Powyższe liczby prowadzą do wniosku, że termin rozpoznania sprawy w V Wydziale Sądu Apelacyjnego w [...] jest znacznie dłuższy niż 12 miesięcy, a wynika z obowiązku zachowania kolejności rozpoznania spraw względem ich wpływu. Okoliczność ta nie może jednak wskazywać na przewlekłość postępowania, gdyż nie doszło w toku rozpoznawania sprawy do zwłoki nieuzasadnionej. Poza tym, zdaniem uczestnika postępowania, żądanie finansowe powódki jest nadmiernie wygórowane, gdyż ze skargi nie wynikają żadne okoliczności, jakie je uzasadniają.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga jest w znacznej części zasadna.

Zgodnie bowiem z treścią art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. z 2018 r., poz. 75), zwanej dalej ustawą, dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie.

Sąd Okręgowy w W. rozstrzygnął sprawę z powództwa J. L. przeciwko B. R., z udziałem interwenienta Towarzystwa Ubezpieczeń [...] S.A. z s. w W. wyrokiem w dniu 26 stycznia 2017 r. (k. 585), zaś apelacje pozwanego oraz interwenienta zostały wniesione w dniach odpowiednio 10 marca 2017 r. (k. 626) oraz 14 marca 2017 r. (k. 645). Na skutek tych apelacji sprawę przedstawiono Sądowi Apelacyjnemu w [...], gdzie została zarejestrowana w dniu 29 maja 2017 r. (k. 667). Początkowo w sprawie były podejmowane czynności procesowe zmierzające do jej rozstrzygnięcia w postępowaniu odwoławczym, w postaci zarządzenia z dnia 27 czerwca 2017 r. o wezwaniu pełnomocnika pozwanej do złożenia czytelnego pełnomocnictwa w terminie 7 dni (k. 670 i n.), na skutek którego pełnomocnictwo wpłynęło w dniu 12 lipca 2017 r. (k. 673). Termin rozprawy odwoławczej został jednak wyznaczony dopiero zarządzeniem z dnia 14 września 2018 r. na dzień 16 listopada 2018 r. (k. 682). Oznacza to, że pomiędzy usunięciem braku formalnego, a zarządzeniem o wyznaczeniu rozprawy odwoławczej upłynęło 14 miesięcy.

Choć powołana wyżej ustawa nie określa wyraźnie, jaki okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy należy uznać za nieuzasadnioną zwłokę, to w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego trafnie przyjmowano, że o przewlekłości postępowania apelacyjnego można zasadniczo mówić w przypadku bezczynności sądu drugiej instancji polegającej na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, która trwa co najmniej 12 miesięcy (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2005 r., III SPP 96/05, OSNP 2005 nr 23, poz. 384; z dnia 16 marca 2006 r., III SPP 10/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 120 oraz z dnia 21 marca 2006 r., III SPP 13/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 121). W niniejszej sprawie, jak wcześniej wskazano, przez okres przekraczający 12 miesięcy – licząc od daty usunięcia braku formalnego – nie wyznaczono terminu rozprawy apelacyjnej. Tak długi czas oczekiwania na rozpoznanie sprawy uzasadnia stwierdzenie, że w sprawie doszło do naruszenia prawa skarżącej do rozpoznania jej sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki.

Należy jednocześnie odnotować, że zgodnie z treścią art. 2 ust. 2 zd. drugie ustawy dokonując oceny, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, uwzględnia się łączny dotychczasowy czas postępowania, niezależnie od tego, na jakim etapie skarga została wniesiona.

Powództwo o zapłatę w sprawie V ACa [...] Sądu Apelacyjnego w [...] zostało wytoczone w dniu 19 lutego 2013 r. W dniu 4 kwietnia 2013 r. został rozpoznany wniosek powódki o zwolnienie od kosztów sądowych. W czerwcu 2013 r. została wniesiona odpowiedź na pozew, zaś we wrześniu 2013 r. wpłynęło stanowisko przypożwanego. Zważywszy na charakter sprawy podejmowano czynności w celu uzyskania dokumentacji medycznej, związanej z leczeniem powódki, zaś w dniu 7 marca 2014 r. wydano zarządzenie dotyczące kwestii formalnych, jak również wymiany pism przygotowawczych. W dniu 28 kwietnia 2014 r. Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu stomatologii oraz protetyki i implantologii stomatologicznej, zaś w dniu 15 stycznia 2015 r. odbyła się rozprawa przed Sądem Okręgowym, kiedy to przeprowadzono ustnie dowód z opinii biegłej. Po tym terminie były złożone kolejne pisma procesowe, w tym obejmujące stanowisko interwenienta ubocznego, jak również wniosek dowodowy powódki, a kolejny termin rozprawy wyznaczono na dzień 14 lipca 2015 r. i rozprawa ta odbyła się. Kolejne jej terminy zostały wyznaczone na dni: 27 października 2015 r., 11 lutego 2016 r., 14 kwietnia 2016 r., 23 czerwca 2016 r., 27 października 2016 r., 26 stycznia 2017 r. W tym ostatnio wskazanym dniu, jak już zaznaczono, wydany został w sprawie wyrok. Uwzględniając powyższe okoliczności nie sposób stwierdzić, aby w postępowaniu poprzedzającym fazę odwoławczą doszło do przewlekłości postępowania, skarżący zresztą na tę okoliczność nie powołuje się.

Należy jednocześnie zaznaczyć, że choć w sprawie przeprowadzono szereg dowodów z zeznań świadków, jak również dowody z opinii biegłego, nie sposób stwierdzić, że należy ona do kategorii szczególnie skomplikowanych, wymagających zwiększonego nakładu pracy związanego z przygotowaniem rozstrzygnięcia w sprawie przed sądem II instancji. W tym stanie rzeczy nie ulega wątpliwości, że stanowisko skarżącej wskazujące na przewlekłość postępowania przed Sądem Apelacyjnym w [...] jest trafne, co uzasadnia rozstrzygnięcie zawarte w pkt. I sentencji niniejszego postanowienia.

Nie można natomiast podzielić stanowiska Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...], wyjaśniającego przyczyny niewyznaczenia terminu rozprawy odwoławczej, o ile miałyby ono prowadzić do negatywnej oceny skargi wniesionej w niniejszej sprawie. Nie ulega wątpliwości, że wskazane w piśmie Prezesa przyczyny prowadzą do

wniosku, że w ramach organizacyjnych Sądu Apelacyjnego w [...] zostały podjęte niezbędne czynności, zmierzające do zapewnienia prawidłowego biegu sprawy rozpoznawanych w tym Sądzie. Poza gestią Prezesa Sądu Apelacyjnego leży natomiast obsadzenie etatów sędziowskich, które nie są obsadzone. Okoliczności te nie mogą jednak prowadzić do konkluzji, że nie doszło do przewlekłości postępowania w sprawie V ACa [...]. Wskazują one jedynie, że zaniedbaniem w tym zakresie nie można obciążyć kierownictwa Sądu Apelacyjnego w [...], ani sędziego sprawozdawcy.

W znacznej mierze zasadne było również żądanie kwoty pieniężnej, której zasądzenie jest związane ze stwierdzeniem przewlekłości w sprawie. Należy jednak przypomnieć, że skarżący domagał się kwoty 3 000 zł. Z art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. wynika zaś, że można zasądzić z tego tytułu kwotę od 2 000 zł do 20 000 zł, przy czym nie mniej niż 500 zł za każdy rok dotychczasowego postępowania, niezależnie od tego ilu etapów postępowania dotyczy stwierdzona przewlekłość postępowania. Jak już zaznaczono, w niniejszej sprawie można mówić o przewlekłości postępowania związanej jedynie z zaniechaniem podjęcia czynności zmierzających do rozpoznania sprawy w postępowaniu odwoławczym, które to zaniechanie ustało w związku z zarządzeniem o wyznaczeniu rozprawy odwoławczej, a więc z dniem 14 września 2018 r. Pomimo jednak tego, zasądzona kwota musi obejmować kwotę 500 zł za każdy rok postępowania niezależnie od tego, czy w określonej fazie miała miejsce przewlekłość, czy nie, co najmniej zaś 2 000 zł. Datą końcową ustalenia ilości lat, za które przysługuje roszczenie z art. 12 ust. 4 ustawy 17 czerwca 2004 r., jest data orzekania w przedmiocie przewlekłości postępowania, chyba że postępowanie to zakończyło się wcześniej. Z tego względu Sąd Najwyższy uznał, iż skarżącemu przysługuje zasadniczo kwota w wysokości 2 500 zł w związku ze stwierdzeniem przewlekłości w sprawie i taka kwota została zasądzona. Wprawdzie skarżąca domagała się kwoty 3 000 zł, jednak żądanie w pełnej wysokości nie zostało uwzględnione. Pełnomocnik nie wykazał bowiem, iżby charakter sprawy wytoczonej z powództwa skarżącej oraz wpływ stwierdzonej przewlekłości na jej sytuację był taki, że uzasadniałby zasądzenie należności w wyższej wysokości niż minimum ustawowe. Kwota 2 500 zł stanowi z jednej strony wystarczającą rekompensatę dla

skarżącej w związku ze stwierdzeniem przewlekłości w sprawie z jej powództwa, z drugiej zaś stanowi sankcję dla państwa za wadliwe zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości.

Trzeba podkreślić, że przewlekłością dotknięta była tylko jedna faza postępowania, i choć niewątpliwie przewlekłość ta miała miejsce, nie sięgnęła rażącego wymiaru. Należy zaznaczyć, iż ustawodawca określając sposób wyliczania sumy pieniężnej w art. 12 ust. 4 ustawy przyjął, iż stwierdzenie przewlekłości postępowania skutkuje koniecznością ustalenia tej sumy przy uwzględnieniu obiektywnego miernika, jakim jest czas jego trwania, niezależnie od tego, czy czas ten w całości świadczy o przewlekłości, czy też nie. Nie ulega zatem wątpliwości, że przy kształtowaniu rekompensaty dla skarżącego z powodu wadliwości funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości skutkującej przewlekłością postępowania sądowego, indywidualnie należy oceniać każdą sprawę, przy uwzględnieniu także wyżej wskazanego faktu. Prowadzi to do wniosku, że im dłuższy czas faktycznej przewlekłości postępowania, tym bardziej uzasadnione jest wyjście ponad ustawowe minimum kwoty pieniężnej wynikającej z art. 12 ust. 4 ustawy. W realiach niniejszej sprawy oznacza to, że w istocie czas faktycznej przewlekłości postępowania nie był znaczny, dotknął jednej tylko jego fazy, zaś uwzględniając nadto okoliczności wskazane w art. 2 ust. 2 ustawy nie było podstaw do zasądzenia żądanej w skardze należności w wysokości powyżej ustawowego minimum.

Zasądzona na rzecz skarżącej należność z tytułu zastępstwa procesowego wynika z treści § 14 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. poz. 1800 ze zm.).

Ze względu na uwzględnienie skargi co do zasady, podlegała zwrotowi uiszczona w związku z jej wniesieniem opłata, stosownie do treści art. 17 ust. 3 ustawy.

Nie mógł zostać uwzględniony wniosek o zobowiązanie Sądu Apelacyjnego w [...] do wyznaczenia terminu rozprawy apelacyjnej, gdyż, co już wcześniej podniesiono, termin ten został już wyznaczony. Doszło wprawdzie do jego odwołania zarządzeniem z dnia 5 listopada 2018 r., jednak miało to miejsce z

powodów merytorycznych, związanych z rozpoznaniem sprawy, skoro w tym samym dniu Sąd Apelacyjny wydał również postanowienie dowodowe (k. 696). Wskazano już na powody, dla których nie zostało w całości uwzględnione żądanie skarżącej o zasądzenie sumy pieniężnej, w oparciu o art. 12 ust. 4 ustawy z 17 czerwca 2004 r. Z tych względów w pozostałej części skarga została oddalona.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia.